

PODHALE

ROK SZYMANOWSKIEGO NA PODHALU

dodano: 27 Lutego 2007 (źródło: Dziennik Polski - www.dziennik.krakow.pl - 2007/02/27)



Dr Maciej Pinkwart

Otwarty przez Macieja Pinkwarta.

Kiedy ktoś z gawędziarską swadą i znawstwem opowiada o kimś bliskim - wykład musi być frapujący. Tak było w przypadku dr Macieja Pinkwarta - wieloletni kustosz "Atmy" i autor książki "Zakopiańskim szlakiem Karola Szymanowskiego" ma wszelkie dane, by o kompozytorze mówić jak o bliskim znajomym.

Zapraszając do nowotarskiego MOK na wieczór autorski, dr Pinkwart wybrał te wątki życiorysu "pana Karola z "Atmy", które mogły najbardziej zaciekać Podhalan, czyli związane z bytnością pod Tatrami oraz inspiracjami płynącymi z góralskiej muzyki. Osobny, może najbardziej sensacyjny z tych wątków, dotyczył znajomości i przyjaźni Karola Szymanowskiego z artystycznymi i intelektualnymi osobistościami stolicy Tatr początków XX wieku. Do młodego jeszcze, lecz jedyne w porzbirowej Polsce górskiego kurortu, lekarze przysyłali bowiem dotkniętych gruźlicą na leczenie klimatyczne i nader często byli to przedstawiciele elit intelektualnych oraz artystycznych z wielkomiejskich ośrodków. Tak trafił pod Tatry m.in. Karol Szymanowski. Poznał tam m.in. Artura Rubinsteina i rodzinę Witkiewiczów, zwłaszcza Witkacego, z którym połączyła go na lata burzliwa przyjaźń, naznaczona tragicznym piętnem samobójstwa Jadwigi Janczewskiej - narzeczonej "polskiego geniusza zwielenokrotnionego". We wskrzeszaniu postaci kompozytora pomógł też krótki film zmontowany przez Renatę Piżanowską-Zarytkiewicz.

Pochodzący z Ukrainy, zmarły w Lozannie, a pochowany w Krakowie twórca "Harnasiów" nie doczekał się dotąd nawet skromnej tabliczki na Pęksowym Brzyzku. Dr Wincenty Galica - sprawca ubiegłorocznych zakopiańskich koncertów poświęconych Bartusowi Obrochcie - obiecuje jednak, że w tym roku też się one odbędą, ku pamięci "pana Karola".